

Nowa opłata za użytkowanie dróg w Niemczech

7 lipca 2014

Minister transportu i infrastruktury Alexander Dobrindt (CSU) przedstawił swoją koncepcję wprowadzenia opłat za użytkowanie niemieckich dróg.

W pierwszej fazie opłata miała dotyczyć jedynie użytkowania autostrad i to tylko przez pojazdy nie zarejestrowane w Niemczech. To wzbudziło jednak ogromny sprzeciw w unii, a wraz z tym odezwały się pudła rezonansowe w krajach członkowskich gdzie główne niezadowolenie spowodowane było nie tym, że opłata miała być wprowadzona w ogóle, a jedynie tym, że dotyczyć ona miała „zagranicznych kierowców”. Padały głosy niezadowolenia, iż jest to dyskryminacja innych obywateli unii, i że opłata powinna być równa dla wszystkich, a niemieccy obywatele nie powinni być w żaden sposób przez swój rząd odciążani od tych kosztów.

Opłata ma zostać wprowadzona od 2016 roku i ma nosić nazwę opłaty infrastrukturalnej, ma obejmować wszystkie pojazdy oraz dotyczyć wszelkich dróg, nie tylko autostrad, ale także dróg ekspresowych, krajowych, lokalnych, komunalnych, a więc nie będzie możliwe tzw. ominięcie opłaty poprzez użytkowanie innych dróg poza autostradami, jak to jest możliwe w innych krajach.

W debacie do głosu doszły przedstawicielstwa poszczególnych landów, które domagały się nie tylko wpływów do głównego budżetu, ale także do kas lokalnych, które to kasy mogłyby finansować budowy i remonty dróg lokalnych, a nie tylko autostrad i dróg krajowych.

Winjeta ma być dostępna w kilku wersjach dla samochodów nie zarejestrowanych w Niemczech: 10-dniowa (10 euro), 2-miesięczna (20 euro) oraz roczna (60/70 euro), natomiast dla

pojazdów zarejestrowanych w Niemczech opłata uzależniona będzie od klasy ekologicznej pojazdu oraz pojemności silnika (im większe i starsze auto tym opłata wyższa). Specjalny system wyliczy należność jaką mamy zapłacić, i tak: dla pojazdów zarejestrowanych po 2009 roku za każde 100 ccm dla „benzyniaków” opłata wyniesie 2 euro, dla „diesli” za każde 100 ccm 9,50 euro. Dla pojazdów zarejestrowanych przed 2009 opłata za każde 100 ccm wyniesie do 15,44 euro. Tak więc ogólnie szacując wyniesie ona między 20 a 150 euro rocznie i nie będzie uzależniona od częstotliwości korzystanie z dróg. Dostępna ma być w kilku kolorach wg klasy ekologicznej: zielona, żółta, czerwona. Właściciele pojazdów zarejestrowanych w Niemczech będą mogli liczyć na mniejszy podatek od pojazdów samochodowych z tytułu poniesionych kosztów opłaty infrastrukturalnej co nadal nie podoba się komisji UE.

Winieta będzie automatycznie wysyłana właścicielom pojazdów (w Niemczech) pocztą. Obcokrajowcy będą mogli zakupić winiety na stacjach benzynowych lub w Internecie.

Minister przewiduje roczne wpływy do budżetu z tego tytułu w wysokości 625-800 milionów euro. Na razie ta koncepcja budzi wiele kontrowersji, gdzie zarzuca się, iż takie rozwiązanie niesie za sobą dużo biurokracji, a mało wpływu do budżetu. Chodzi m.in. o to, iż zarządzanie tym przedsięwzięciem oraz kontrola posiadania winiet przez wszystkich użytkowników dróg też wymagają kosztów.

CSU szef Horst Seehofer zaapelował w debacie nad opłatą infrastrukturalną o solidarność koalicyjną.

Opracowanie: Hanah

Na podstawie wiadomości z niemieckich mediów

Dla „Wolnych Mediów”